

# EPIS DYM KNF, Atlas

Epickie znów witam was na bitach  
2 solowa płyta  
to ze mną kawał życia  
a czas kolejny symbol po ognisto piórym  
dam tyle wiary że samobójcom pękną sznury

harpuny nałogów wszczepiły w mą skórę  
zmagalem się bólem  
dziś za ten ból dziękuję  
co czuje kim jestem jaką mam naturę  
wystarczy tego tyle bym władał excaliburem

waleczne serce do granic możliwości  
często zapominam o systemie proporcji  
wszystko albo nic pierd\*le półśrodki  
Zapisać się w sercach ludzi jak Pavarotti

...wciąż napędza wiara w niezdojdyte szczyty  
szacunek do natury za ośmiotysięczniki  
pułap liryki nieustannie wzrasta wątki ze świata mieszane z klimatem miasta  
prawdziwe to realne realne rzeczywiste  
skończyłem balet byłem rozpier\*\*lu mistrzem  
dystans mam wielki do siebie do świata  
szanuje ludzi ... niepisanych zasad  
motywujące wersy nektar wciąż wycieka  
trójwymiarowy rap kapany w życiowych zaciekach  
korekta na życie czy ambicje na strecie  
najważniejsze w tym wszystkim żyć bez ograniczeń  
naturalistycznie być sobą po wieki  
z godnością przemierzać nieprzetarte ścieżki zapisać się jak freski w dziejach świata  
...